

Praca niesprawną pilarką stołową przyczyną wypadku w gospodarstwie rolnym



Pilarka tarczowa stołowa budowlana (cyrkularka) należy do niebezpiecznych maszyn, a jej obsługa wymaga zachowania szczególnej ostrożności. W omawianym przypadku na wypadek w gospodarstwie rolnym miało wpływ kilka czynników.

dr n. o zdr. Andrzej Dzedzic

ekspert ds. BHP certyfikowany przez CIOP-PIB, właściciel Biura Doradczo-Usługowego BHP w Dąbrowie Tarnowskiej, wpisany na listę biegłych sądowych Prezesa Sądu Okręgowego w Tarnowie

Pilarki tarczowe stołowe (cyrkularki) są najczęściej spotykanymi i używanymi obrabiarkami do drewna. Należą również do najbardziej niebezpiecznych maszyn. Przeznaczone są głównie do wzdłużnego i skośnego piłowania tarcicy. Przed bezpośrednim kontaktem ręki obsługującego pilarkę z uzębieniem piły chroni właściwie ustawiona osłona górna (w przypadku osłon mocowanych na klinie również klin rozszczepiający). W celu ochrony przed tymi zagrożeniami należy odpowiednio przygotować stanowisko pracy, właściwie wyposażyć i nastawić pilarkę oraz przeszkolić operatora w zakresie bezpiecznego jej obsługiwanie.

Analiza

Do podstawowych urządzeń ochronnych pilarek tarczowych stołowych zalicza się:

- osłonę górną piły tarczowej,
- osłonę dolną piły,
- hamulec,
- klin rozszczepiający rżaz,
- popychacze i przesuwadła.

Podstawowe elementy pilarki stołowej związane z bezpieczeństwem użytkowania to: klin rozszczepiający, osłona górna piły, wspornik osłony,

osłona piły pod stołem, prowadnica wzdłużna, prowadnica do piłowania poprzecznego i pod kątem, stół, elementy sterownicze, popychacz, przedłużenie stołu, wkładka stołu, króciec odciągowy. Osłona górna części piły wystającej nad stołem jest mocowana na specjalnym wsporniku, który musi mieć sztywną konstrukcję i nie powinien znajdować się w płaszczyźnie piły. W pilarkach przystosowanych do pracy z piłami o średnicach nie większych niż 315 mm dopuszczane jest mocowanie osłony na klinie rozszczepiającym. W nowoczesnych pilarkach osłona górna jest wyposażona w króciec do odcięcia wiórów. Osłona dolna znajduje się pod stołem pilarki i zakrywa całkowicie dolną część piły. Osłona ta jest zwykle połączona ze ssawą do trocin. Ze względu na konieczność wymiany piły osłona ta jest rozłączna. Klin rozszczepiający powinien być wykonany ze stali sprężynowej lub narzędziowej. Jego przednia krawędź powinna być obustronnie ścięta, a powierzchnie boczne oszlifowane i czyste. Grubość klina powinna być mniejsza od szerokości rozwarcia zębów piły (szerokości rzazu), a większa od grubości piły w jej środkowej części. Bardzo ważne jest prawidłowe ustawienie klina względem piły. Odległość klina od piły powinna wynosić od 3 do 8 mm. Klin powinien leżeć w płaszczyźnie piły, zamocowany sztywno, aby zapewniać stałe położenie względem piły podczas pracy. Pilarki tarczowe, tak jak inne szczególnie niebezpieczne obrabiarki do drewna, powinny umożliwiać szybkie zatrzymanie piły. Bardzo skutecznym sposobem zmniejszenia zagrożenia jest stosowanie ochronnego wyposażenia pomocniczego, wszelkiego rodzaju popychaczy i przesuwadeł. Umożliwiają one zwiększenie odległości rąk od piły, zwłaszcza przy obróbce małych, krótkich lub wąskich przedmiotów, a także przyjęcie pozycji z boku maszyny, poza płaszczyznę piłowania, co chroni przed uderzeniem odrzuconym przedmiotem.

Popychacz powinien mieć odpowiednią długość (co najmniej 400 mm) i być wykonany z materiału, który nie stanowi zagrożenia przy kontakcie z piłą i nie jest kruchy, najlepiej ze sklejki. Przy własnoręcznym wykonaniu popychacza należy pamiętać, aby część przeznaczona do trzymania w ręku umożliwiała wygodne posługiwanie się nim oraz była ukształtowana tak, by dłoń nie miała tendencji do zsuwania się podczas popychania. Piły tarczowe stanowią główne źródło zagrożeń występujących przy maszynowej obróbce drewna, do których należą:

Przed bezpośrednim kontaktem ręki obsługującego pilarkę z uzębieniem piły chroni właściwie ustawiona osłona górna.

- skaleczenie o nieruchome, nieosłonięte narzędzie,
- obcięcie palców rąk przez pracujące (najczęściej obracające się) narzędzie,
- odrzuty przedmiotu obróbki w stronę operatora wskutek nagłego wzrostu sił skrawania lub zakleszczenia się narzędzia (piły tarczowej) w materiale,
- porwanie i przerzucenie przez obracające się narzędzie w stronę operatora odciętych fragmentów materiału oraz wiórów,
- uderzenie oderwanych części narzędzia wskutek jego rozpadu lub odłamania się fragmentów noży tnących.

Opis wypadku z 2013 roku

Jan Kowalski na prośbę swojej matki Janiny Kowalskiej przystąpił do poprzecznego przecinania na stołowej pilarce tarczowej (cyrkularce) gałęzi, konarów i innych kawałków drewna na rozpałkę. Pracował na niej na wolnej przestrzeni pomiędzy stodołą a oborą. Pilarka, według jego oświadczenia, nie miała osłon, nie stosował też żadnych urządzeń wspomagających bezpieczeństwo pracy przy niej, tj.: popychacza, przesuwadła czy prowadnicy. Pracował przy tej czynności w luźnej bluzie dresowej, która miała obszerne rękawy. Przesuwał elementy przecinane obydwoma rękami. W tym czasie Janina Kowalska chciała przewieźć taczki przez podwórze, tj. ze stodoły do obory, paszę dla trzody chlewnej (dwa worki ok. 70 kg). Jadąc nimi, zachwiała się i trąciła Jana Kowalskiego, który utracił stabilność poprzez zakłócenie pozycji pracy – jego prawa ręka została pochwycona i uderzona przez wirującą tarczę piły.

Skutki wypadku

Skutki wypadku w dokumentacji zostały ujęte jako „rana szarpana przedramienia prawego z przecięciem tętnic łokciowej i promieniowej, nerwów łokciowego pośrodkowego, ścięgien mięśni grupy zginaczy przedramienia oraz złamania kości łokciowej i nacięcie kości promieniowej”.

► Przyjęte założenia

Biorąc pod uwagę pytania zadane przez sąd, biegły przyjął, aby nawiązać do zasad BHP, że na poczet niniejszej opinii kwalifikuje powoda Jana Kowalskiego jako pracownika, a Janinę Kowalską – jako pracodawcę.

Zasady BHP to nieujęte w żadnym przepisie regulaty lub metody postępowania, ukształtowane w procesie pracy oraz wynikające z doświadczenia życiowego, wiedzy technicznej i logicznego rozumowania, których przestrzeganie służy ochronie życia lub zdrowia pracownika i tym samym zapewnieniu faktycznego bezpieczeństwa pracy. Zasady BHP najczęściej odnoszą się do poszczególnych branż lub zawodów i powinny być ujmowane w dokumentacji techniczno-ruchowej oraz w instrukcjach stanowiskowych BHP. Charakter zasad BHP mają także ustalenia ujęte w Polskich Normach.

Oględziny

Pilarka stołowa – według oświadczenia Jana Kowalskiego brak w miejscu oględzin pilarki stołowej, tzw. cyrkularki (złomowana). Dokonano ustawienia prowizorycznego stojaka (szkielet konstrukcji metalowej z imadłem) imitującego pilarkę w miejscu wskazania przez Jana Kowalskiego, gdzie stała cyrkularka, który oświadczył, że stał przy niej tyłem do stodoły, nie używał popychaczy ani prowadnic, ponadto cyrkularka nie miała żadnej osłony i została postawiona przypadkowo w tym miejscu. Zasilana była kablem podwieszonym z elektrycznego gniazda siłowego z obory. Średnica tarczy używanej w dniu zdarzenia to ok. 40 cm, grubość przecinanego drewna to ok. 10 cm, a długość – ok. 60-70 cm.

Taczki – taczki typowe, metalowe, z jednym kołem, rozchwiane, mocno zużyte (używane ponad 20 lat), całość skorodowana, kosz z prześwitami (zgrzewy i spoiwa rozeszły się), podnóżki urwane – spawane, uchwyty drewniane rozchwiane. Taczki remontowane własnym (domowym) sposobem. Świadek Janina Kowalska przejechała taczkami i wskazała, jak się z nimi w dniu wypadku prze-mieszczała.

Biegły sądowy po załadowaniu na taczki trzech kłód drewna (brak worków z paszą) i ułożeniu wzdłuż (kłody ułożone w taczkach w ten sposób, że dwie kłody mieściły się w koszu taczek, a trzecia była pomiędzy nimi; kłody nie wystawały poza obrys taczek) przejechał nimi ok. 5 m. Podczas przejazdu (pchania ich) odczuł zachwianie taczek. Waga taczek z kłodami – ok. 40-50 kg. Teren o po-

chyleniu ok. 5%. Ścieżka betonowa z licznymi pęknięciami, wypełniona kępami trawy.

Pytania zadane przez organ procesowy

Organ procesowy w związku z wypadkiem zadał następujące pytania:

1. Czy stanowisko pracy było odpowiednio przygotowane i zorganizowane?
2. Przyczyny zdarzenia?
3. Ewentualne przyczynienie się powoda do zaistniałego zdarzenia?
4. Czy taczki, które miały służyć świadkowi Janinie Kowalskiej do przewożenia paszy, miały właściwy stan techniczny i nadawały się do pracy w gospodarstwie rolnym? Czy ich stan techniczny mógł mieć wpływ na zdarzenie wypadkowe?
5. Czy Janina Kowalska – posiadaczka gospodarstwa rolnego – w którym podczas pracy Jan Kowalski doznał obrażeń, zapewniła powodowi właściwą odzież roboczą i ochronną do pracy przy cięciu drzewa stołową piłą tarczową?
6. Czy doszłoby do tego wypadku, gdyby posiadaczka gospodarstwa rolnego Janina Kowalska zadbała o przestrzeganie wszystkich zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, powierzając powodowi pracę przy cięciu drzewa na pile tarczowej?
7. Jaki mógłby być udział procentowy ewentualnych uchybień związanych ze zdarzeniem wypadkowym?

Ad. 1.

W miarę możliwości pilarkę należy ustawiać w taki sposób, aby nie było konieczności, a najlepiej możliwości, przechodzenia od jej strony podawania, np. ogrodzić ją od tyłu. Dobrze jest ustawić ją naprzeciw mocnego ogrodzenia, chroniącego postronnych ludzi przed uderzeniem po ewentualnym odrzuceniu materiału. Maszyna musi być stabilna, należy zabezpieczyć ją przed przesuwaniem lub kiwaniem podczas pracy. Stanowisko pracy oraz najbliższe jego otoczenie powinny zostać oczyszczone ze zbędnych przedmiotów tak, aby zapewniały wygodny dostęp do miejsc obsługi. Materiał przeznaczony do obróbki powinien być składowany w taki sposób, aby pobieranie go nie wymuszało przechodzenia przez strefę zagrożenia odrzutem. Kabel zasilający powinien być podwieszony lub osłonięty tak, aby uniemożliwić zaczepienie lub potknięcie się o niego

przy przechodzeniu. Należy też zadbać o odpowiednią ochronę przeciwporażeniową poprzez zastosowanie zabezpieczenia przeciążeniowego oraz przyłączenie do obwodu ochronnego. Przed przystąpieniem do pracy pilarka powinna być sprawdzona i ustawiona. Nie wolno nigdy stosować pilarki, która uruchamia się po chwilowym zaniku zasilania. Należy sprawdzić, czy są założone wszystkie podstawowe urządzenia ochronne, tj. osłony piły (górną i dolną), klin oraz prowadnica wzdłużna. Należy również przeszkolić operatora w zakresie metod bezpiecznej pracy, a zwłaszcza stosowania pilarki tylko zgodnie z jej przeznaczeniem, używania wyposażenia pomocniczego i pracy w pozycji poza linią cięcia (z boku maszyny). Operator, przystępując do pracy, powinien zdjąć rękawice z rąk, a także podwinąć rękawy i spiąć długie włosy.

Janina Kowalska: „Syn tę cyrkularkę postawił między stodołą a stajnią. [...] Nie pamiętam, czy stała ona na betonie, czy na ziemi. [...] Droga, po której jechałam taczkami, była lekko z górki. [...] Nie pamiętam, w jakiej odległości stała cyrkularka od tej ścieżki, którą jechałam z paszą, to było pół metra. [...] Syn chyba nie widział, że ja jadę z tymi taczkami, bo był zajęty tym cięciem i stał do mnie plecami”.

Jan Kowalski: „[...] Cyrkularka ta została przez nas postawiona między stodołą a stajnią w środku. Była postawiona na betonowej wylewce. Między stodołą a stajnią jest betonowa ścieżka, która ma ok. metra, a oprócz tego jest betonowa wylewka, która ma powierzchnię 2 metry na 3 metry i cyrkularka była postawiona na tej betonowej wylewce [...] częściowo dwiema nogami na betonowej ścieżce”.

Biorąc powyższe pod uwagę, biegły stwierdził, że stanowisko pracy w dniu wypadku, jakie przygotował sobie Jan Kowalski, było miejscem przypadkowym i nie spełniało minimalnych zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Ad. 2.

Najistotniejszą kwestią bezpośrednio związaną ze zdarzeniem, któremu uległ powód Jan Kowalski, jest niespełnianie przez piłę tarczową (cyrkularkę) wymogu określonego w § 11 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 14 kwietnia 2000 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze obrabiarek do drewna w brzmieniu: „§ 11. 1. Podczas obsługi pilarek tarczowych powinny być spełnione następujące wymagania:

W nowoczesnych pilarkach osłona górna jest wyposażona w króciec do odciągu wiórów.

- 1) pilarki powinny być wyposażone w osłony piły,
 - 2) przy ręcznym posuwie materiału powinny być stosowane prowadnice ciętego materiału,
 - 4) przy cięciu materiałów o małych wymiarach oraz w końcowej fazie cięcia wzdłużnego do dosuwania przedmiotu do piły pilarki należy stosować odpowiednie popychacze wykonane z tworzywa sztucznego, drewna lub sklejk.
2. Pilarki tarczowe przewidziane do wzdłużnego cięcia drewna lub płyt powinny być wyposażone w nastawny klin rozszczepiający, zabezpieczający przed zakleszczeniem lub odrzutem obrabianego przedmiotu”.

Przy przecinaniu materiału, co jest charakterystyczne dla pilarek tarczowych, przekazanie energii z zespołu obróbczego na przedmiot zachodzi wskutek zaciśnięcia (zakleszczenia) się przecinanego materiału na tarczy pilarskiej. Przecięcie na pilarcie tarczowej drzewa o losowo niejednorodnie ułożonych słojach powoduje wyzwolenie się naprężeń wewnętrznych przedmiotu. Przedmiot odkształca się, wskutek czego rzaz (szczelina po przecięciu) może rozchylić się lub zacisnąć. Jeżeli dojdzie do zaciśnięcia rzazu na tarczy pilarskiej, zakleszczony przedmiot nagle hamuje tarczę, raptownie rosną opory skrawania, a zgromadzona w zespole obróbczym energia przekazywana zostaje przedmiotowi, który zostaje odrzucony z pilarki. Nie ulega wątpliwości, że główną przyczyną zdarzenia wypadkowego był brak zabezpieczeń w postaci osłony tarczy piły oraz nastawnego klina rozszczepiającego i stanowi to naruszenie przepisów (oprócz wyżej wymienionego):

- § 51 ust. 1 *Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy*: „Maszyny i inne urządzenia techniczne, zwane dalej „maszynami”, powinny spełniać wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy, określone w odrębnych przepisach, przez cały okres ich użytkowania”.



foto: z archiwum autora

Fot. 1. Taczka używana w opisywanym gospodarstwie rolnym

- ▶ • § 15 ust. 3 *Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 października 2002 r. w sprawie minimalnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy*: „W przypadku wystąpienia ryzyka bezpośredniego kontaktu z ruchomymi częściami maszyn, mogącego powodować wypadki, stosuje się osłony lub inne urządzenia ochronne, które zapobiegająby dostępowi do strefy zagrożenia lub zatrzymywałyby ruch części niebezpiecznych”.
- § 6 ust. 1 *Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 14 kwietnia 2000 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze obrabiarek do drewna*: „Podczas obsługi obrabiarek powinny być zastosowane odpowiednie urządzenia ochronne wszędzie tam, gdzie istnieje zagrożenie bezpieczeństwa w wyniku możliwości zetknięcia się pracownika z narzędziami tnącymi, ruchomymi częściami lub przedmiotami obrabianymi”.

Inną, również istotną przyczyną zdarzenia wypadkowego było niestosowanie przez Jana Kowalskiego odzieży roboczej, co stanowi naruszenie przepisu:

§ 2 pkt 1 *Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 14 kwietnia 2000 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze obrabiarek do drewna*: „Pracownicy obsługujący obrabiarki powinni: 1) stosować nakrycie głowy całkowicie zakrywające włosy oraz odzież roboczą bez odstających i luźno zwisających części”.

Janina Kowalska, pchając taczki:

- niefortunne zachwiała nimi, w następstwie czego nastąpiło uderzenie Jana Kowalskiego, lub
- ześliznęły się one z dróżki betonowej i trąciły Jana Kowalskiego, co spowodowało jego

nieskoordynowany ruch (odruch) zachwianie (utrata stabilnej) pozycji pracy i zbliżyło prawą rękę do otworu w stole pilarki (cyrkularki), w którym wirowała tarcza piły, doprowadzając do pochwycenia obszernego rękawa bluzy dresowej, a następnie przecięcia prawego przedramienia.

Analizując powyższe, można wysnuć wysoce prawdopodobny przebieg zdarzenia wypadkowego. Do urazu Jana Kowalskiego doszło, gdy przecinał kawałek drzewa o długości ok. 60-70 cm. Janina Kowalska w tym czasie przejeżdżała taczkami obok niego i na skutek utraty stabilności przez taczki potrafiła nimi nogę powoda, co doprowadziło do jego zachwiania i wtedy jego ręka znalazła się w obrębie strefy niebezpiecznej wirującej tarczy piły cyrkularki (powodując uraz przedramienia prawego), która nie spełniała wymogu określonego w § 11 ust. 1 i 2 *Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 14 kwietnia 2000 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze obrabiarek do drewna*.

Ad. 3.

Jan Kowalski pomagał matce Janinie Kowalskiej w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Pomoc ta polegała również na przecinaniu na mniejsze kawałki drewna służącego do rozpałki i podgrzaniu karmy w parownikach dla zwierząt gospodarskich. W związku z tym powód przywiózł swoją pilarkę tarczową (cyrkularkę) i ustawił ją razem z Piotrem Kowalskim w dniu poprzedzającym wypadek w miejscu wskazanym jak przy oględzinach. W dniu wypadku rozpoczął przecinanie drzewa na mniejsze kawałki. U uruchomieniu maszyny i, działając w interesie Janiny Kowalskiej, chciał wywiązać się z jej prośby: „[...] ja wcześniej mówiłam mu, że przydałoby się to drzewo pociąć [...]”, tj. powierzonej mu czynności przecięcia na mniejsze kawałki drewna na rozpałkę.

Jak wykazano w odpowiedzi na pkt. 1, Jan Kowalski podjął czynności na niesprawnej pilarce tarczowej, przez co niewłaściwie je wykonywał, co mogło skutkować potencjalnym/prawdopodobnym przyczynieniem się do zdarzenia wypadkowego, czyli do urazu prawego przedramienia. Jan Kowalski, podejmując się przydzielonej czynności, nie zachował dostatecznej koncentracji (pracę wykonywał rutynowo nie po raz pierwszy), nie zważał na niebezpieczeństwo pochwycenia, odrzutu lub wciągnięcia ręki do obracającej się piły tarczowej. Jednak czynność taką należy potraktować jako

przejaw inicjatywy w wykonywaniu swoich obowiązków (pomoc matce). Celem jej było przecięcie drzewa na mniejsze kawałki. Prawdopodobnie nie przypuszczał lub nie brał pod uwagę sytuacji, w której przecięcie kilkunastu kawałków drzewa na niesprawnej pilarcie tarczowej spowoduje pochwylenie jego garderoby i kontakt z wirującą tarczą piły, co w konsekwencji doprowadzi do urazu prawego przedramienia. Takie zachowanie można traktować jako rutynę, tj. niewłaściwą ocenę występującego zagrożenia. Do tego należy dodać jeszcze niespodziewane trącenie taczkami przez Janinę Kowalską. Można sądzić, że Jan Kowalski, dokonując przycinania drzewa, był skoncentrowany na pracy i utrata stabilności spowodowała, że bezwładnie wykonał ruch ręką, a to z kolei doprowadziło do pochwylenia jego obszernej bluzy dresowej przez tarczę piły, a następnie uraz przedramienia prawego. Gdyby Jan Kowalski spodziewał się tego, prawdopodobnie zachowałby się inaczej – u poszkodowanego nie zadziałałby zdrowy rozsądek.

Ad. 4.

Taczki, które poddano oględzinom (tj. taczki tykowe, metalowe, z jednym kołem, rozchwiane, mocno zużyte, całość skorodowana, kosz z przęświtami – zgrzewy i spoiwa rozeszły się, podnóżki urwane – spawane, uchwyty drewniane rozchwiane) w ocenie biegłego nie powinny być używane ze względu na swój stan techniczny.

Janina Kowalska pchała taczki po terenie: „Ja pchałam tymi taczkami po wybetonowanej ścieżce, ale bardziej skrajem”. Ich stan techniczny (w tym sposób ułożenia dwóch worków z paszą) mógł mieć wpływ na zaistniałe zdarzenia wypadkowego, gdyż jego skorodowane części oraz rozchwiane uchwyty drewniane i koło powodowały, że były niestabilne. Potwierdzeniem tego jest eksperyment procesowy wykonany przez biegłego w obecności sądu w dniu oględzin, gdzie, pchając taczki, biegły odczuł ich zachwianie, a był na to przygotowany i dlatego trzymał je pewnie.

Ad. 5.

Janina Kowalska, prosząc o pomoc powoda Jana Kowalskiego, stała się automatycznie osobą sprawującą nadzór nad pracą wykonywaną w jej gospodarstwie domowym. Niewłaściwy nadzór z jej strony polegał na tym, że umożliwiła (dała ciche pozwolenie) Janowi Kowalskiemu na wykonywanie prac na niesprawnej pilarcie tarczowej. Z akt sprawy

wynika, że Janina Kowalska nie potrafiła obsługiwać pilarki tarczowej. „[...] Ja nigdy nie pracowałam na cyrkularce, bo nie było takiej potrzeby”, a więc prawdopodobnie nie wiedziała, że przy takich pracach należy być wyposażonym w odpowiednie ubranie, np. z obcisłymi rękawami i tym samym dopuściła Jana Kowalskiego do pracy przy pilarcie tarczowej w ubraniu niespełniającym kryteriów pracy przy takim urządzeniu. W aktach sprawy nie ma informacji, aby Janina Kowalska z całą surowością zanegowała wykonywane czynności przez powoda Jana Kowalskiego w takim ubraniu oraz przy niesprawnej pilarcie, co może uprawdopodobnić, że nie miała wiedzy na ten temat.

Ad. 6.

Reasumując odpowiedzi na powyższe pytania można stwierdzić, że gdyby Janina Kowalska zadbała o przestrzeganie wszystkich zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, powierzając synowi Janowi Kowalskiemu pracę przy cięciu drzewa na pile tarczowej, to w okolicznościach, jakie ▶

WAŻNE

Podstawy prawne, które mają zastosowanie w omawianej sprawie:

1. *Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy* (t.j.: Dz.U. z 1998 r., Nr 21, poz. 94; z późn. zm.),
2. *Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy* (t.j.: Dz.U. z 2003 r., Nr 169, poz. 1650 z późn. zm.),
3. *Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 14 kwietnia 2000 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze obrabiarek do drewna* (Dz.U. nr 36, poz. 409),
4. *Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 30 października 2002 r. w sprawie minimalnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy* (Dz.U. nr 191, poz. 1596).

Przyczyna	Udział procentowy w zdarzeniu
Stan pilarki tarczowej	50%
Potrącenie taczkami Jana Kowalskiego przez Janinę Kowalską	15%
Niewłaściwy sposób wykonywania pracy, tj. podjęcie czynności na niesprawnej pilarce tarczowej w nieodpowiedniej odzieży roboczej przez powoda Jana Kowalskiego	15%
Rutyna powoda Jana Kowalskiego jako niewłaściwa ocena występującego zagrożenia	10%
Dopuszczenie powoda Jana Kowalskiego do czynności przecinania drzewa na niesprawnej pilarce tarczowej przez Janinę Kowalską bez jakiegokolwiek reakcji z jej strony	10%

Tab. 1. Udział procentowy przyczyn w zdarzeniu wypadkowym

► zostały przedstawione w materiale dowodowym, do nieszczęśliwego zdarzenia by nie doszło. Można domniemywać tylko, że gdyby ww. czynność wykonywana była w zakładzie pracy (w pomieszczeniu) i powód Jan Kowalski nie zostałby trącony taczkami, nie straciłby stabilności postawy, a to nie doprowadziłoby do zbliżenia ręki do otworu w stole z wirującą piłą tarczową. Jednakże nie wyklucza to, że przez swoją nieuwagę powód Jan Kowalski nawet w pomieszczeniu dostosowanym do takich prac uległby wypadkowi, gdyż pilarka tarczowa nie spełniała wymogu określonego w § 11 ust. 1 i 2 *Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 14 kwietnia 2000 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze obrabiarek do drewna* i mogło dojść do jego pochwylenia czy też przypadkowego dotknięcia nieosłoniętej piły tarczowej.

Ad. 7.

Jak wynika z przedstawionych odpowiedzi na pytania zadane przez sąd, przyczyn nieszczęśliwego zdarzenia wypadkowego było kilka i nie można przypisać wyłącznej winy Janowi Kowalskiemu czy też Janinie Kowalskiej polegających na nieprzestrzeganiu zasad BHP. W ocenie biegłego udział procentowy (wiadomości specjalne) w zdarzeniu wypadkowym przedstawiałyby się tak jak w tab. 1.

Wskazany w tab. 1 udział procentowy to wyłącznie zwrócenie uwagi i przypisanie rangi poszczególnym przyczynom. Uznanie ww. procentów po-

zostawiono organowi procesowemu, gdyż tylko on może podjąć ocenę w tym zakresie (art. 7 *Kodeksu postępowania karnego*).

Podsumowanie

Jako zasadę należy przyjąć, że wszystkie ruchome części pilarki tarczowej powinny być osłonięte, jeżeli nie są zabudowane lub o stałej konstrukcji. Nieosłonięta może być tylko robocza strefa tarczy piły, w której odbywa się proces cięcia. Ponadto osłony powinny uwzględniać ich funkcjonalne przeznaczenie i konstrukcję obrabiarki, być pewnie i niezawodnie przytwierdzone do obrabiarki, nie stanowić źródła dodatkowego zagrożenia, jeżeli są eksploatowane zgodnie z instrukcją obsługi. Nie powinny utrudniać użytkowania i obsługi obrabiarki, tj. nie przeszkadzać w pracy, regulacji i wymianie narzędzi i mieć niezawodne zamknięcia uniemożliwiające otwarcie.

Najpoważniejszym uchybieniem mającym decydujący wpływ na powstanie zdarzenia wypadkowego, gdzie doszło do urazu prawego przedramienia Jana Kowalskiego, było wykonywanie przez niego czynności przecinania drzewa na niesprawnej pilarce tarczowej (cyrkularce) w nieodpowiednim ubraniu i w przypadkowym miejscu, a potrącenie go taczkami przez Janinę Kowalską należy rozpatrywać wyłącznie jako nieszczęśliwy zbieg okoliczności (przypadek). Z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, że gdyby pilarka tarczowa (cyrkularka) miała wymagane zabezpieczenia w postaci osłony i nastawnego klina rozszczepiającego, do wypadku by nie doszło. □

WIĘCEJ ARTYKUŁÓW
W KATEGORII TEMATYCZNEJ
„ANALIZA WYPADKU”
ZNAJDZIESZ NA PORTALU:

 behapowcy.com

